

Bryllowanie w „Komedii”

Cyrano de Bergerac, to facet ze śmiesznie wielkim nosem - bohater nieśmiertelnej komedii pióra Edmonda Rostanda. Tym razem do tej klasyki zabrał się najpierw Ernest Bryll, pisząc libretto musicalu „Cyrano”, a potem żoliborski Teatr Komedii, wystawiając to, co

napisał Bryll do muzyki Piotra Rubika. Przedstawienie reżyseruje Andrzej Rozhin, a Teatr Komedii obiecuje, że premiera odbędzie się 20 marca br.

Krytyka wielokrotnie zwracała uwagę na lekkość pióra Ernesta Brylla. Niektórzy twierdzą uparcie, że ta lekkość przeważnie jest za duża. Ma to sens przede wszystkim, gdy idzie np. o narodowy dramat, ale czy w tańczonej komedii można się obawiać, że autor potraktuje temat zbyt lekko? Moim zdaniem - można, ale nie trzeba. Dodać warto, że w nowej premierze obchodzącego w tym roku 40-lecie Teatru Komedii główne role zagrają: Katarzyna Skrzynecka i Marek Perepeczko - duży aktor z dużym, przypawionym nosem.